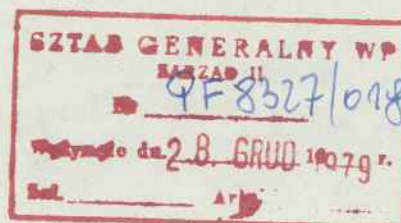


MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ
SZTAB GENERALNY WP - ZARZĄD II

- 259 -
280



P O U F N E

Egz. pojedynczy

OCENA WAŻNIEJSZYCH ZMIAN W SYTUACJI POLITYCZNO-WOJSKOWEJ
PAŃSTW OBSZARU PÓŁNOCNEGO SKRZYDŁA NATO ORAZ ROLI PAŃSTW
BENELUKSU W PLANACH STRATEGICZNO-MILITARNYCH NATO
/WERSJA ROZSZERZONA/

Referat Szefa Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego
pułkownika Edwarda PORADKI wygłoszony na plenarnym posiedze-
niu Konferencji Szefów Zarządów Wywiadowczych w Budapeszcie
/16-20.10.1979 r./

W A R S Z A W A

PAŹDZIERNIK - 1979

Szanowny Gospodarzu - Towarzyszu Generale Ferenc Szűcs!
Szanowni Towarzysze!

Pozwólcie, że na wstępie podziękuję Kierownictwu Ministerstwa Obrony Narodowej, Sztabu Generalnego i Zarządu Wywiadowczego Sztabu Generalnego Węgierskiej Armii Ludowej za zaproszenie do Budapesztu i przekażę szanownym towarzyszom pozdrowienia oraz życzenia owocnych obrad od Ministra Obrony Narodowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej towarzysza generała armii Wojciecha Jaruzelskiego i Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego towarzysza generała broni Floriana Siwickiego.

Szanowni Towarzysze!

W referatach szefa Głównego Zarządu Wywiadowczego Armii Radzieckiej tow. generała armii Piotra Iwanowicza Iwaszutina i szefa Zarządu Wywiadowczego Sztabu Generalnego WAL towarzysza generała Szűcsa oraz pozostałych Szanownych Towarzyszy została zaprezentowana wszechstronna i wnikliwa ocena złożonej sytuacji polityczno-militarnej w różnych rejonach świata.

W pełni podzielam wyrażone w referatach i wystąpieniach Towarzyszy oceny i wnioski. W nawiązaniu do nich chciałbym na wstępie mojego wystąpienia zauważyć, że w okresie, który minął od naszego ostatniego spotkania, dzięki uporczywym pokojowym wysiłkom państw wspólnoty socjalistycznej, osobiście przywódców naszych komunistycznych partii, dzięki stałej determinacji obronnej naszej socjalistycznej koalicji uczyniony został kolejny krok na drodze do umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego, zmniejszenia groźby globalnego konfliktu nuklearnego oraz utrwalenia i upowszechnienia procesu odprężenia.

W walce o pogłębienie korzystnych zmian w stosunkach międzynarodowych, o nadanie powszechnego i nieodwracalnego charakteru całemu pozytywnemu procesowi przebudowy stosunków między państwami na zasadach pokojowego współistnienia, w walce o pokój i odprężenie, wzrosła i utrwaliła się w świecie międzynarodowa pozycja państw wspólnoty socjalistycznej.

Odprężenie, uregulowanie wspólnych problemów na drodze pokojowej, wykluczenie ze stosunków międzynarodowych siły bądź groźby jej użycia, zaprzestanie wyścigu zbrojeń, rozbrojenie - to tematy, które przewijają się w licznych wielostronnych i dwustronnych inicjatywach państw socjalistycznych.

Szczególnie doniosłe znaczenie dla zapobieżenia wyścigowi zbrojeń konwencjonalnych i jądrowych, dla sprawy odprężenia militarnego mają ostatnie propozycje wysunięte w Berlinie 6 bm. przez sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Towarzysza Leonida Breżniewa. Są one kolejnym krokiem w tworzeniu warunków bezpiecznego bytu narodów na naszym kontynencie oraz świadczą dobitnie, iż utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa w świecie stanowi jeden z głównych kierunków polityki zagranicznej ZSRR i pozostałych państw socjalistycznych, wynika z samej istoty ich socjalistycznego ustroju i rozwoju historycznego.

Jednakże osiągnięcia realnego socjalizmu, jego siła oddziaływania na rewolucyjne i postępowe przeobrażenia współczesnego świata, powodują, że imperializm nie wyzbywa się myśli i zamiarów przeciwdziałania, w tym również siłą.

Pozorując obłudnie kontynuowanie procesu odprężenia, państwa NATO nasilają politykę konfrontacji z socjalizmem, usiłując nadać jej nowy, wyższy wymiar, przede wszystkim w sferze zbrojeń, dążąc do przechylenia na swoją korzyść historycznie ukształtowanej w Europie równowagi sił. Zwłaszcza wiedeńskie rokowania rozbroje-

niowe nasuwają refleksje, że państwa NATO grają na zwłokę, podejmują próby zmiany układu sił na własną korzyść, podtrzymując asymetryczną koncepcję redukcji zbrojeń, mającą zapewnić im jednostronne korzyści. Równocześnie te same państwa intensywnie zwiększają swój potencjał wojenny w przewidywanej strefie redukcji. Posunięcia te, podobnie jak "wyjście" prezydenta Cartera z bronią neutronową i rakietami "Cruise", czy też wystąpienia niektórych kół w Stanach Zjednoczonych przeciwko ratyfikacji SALT II, są obliczone na zakłócenie atmosfery rokowań oraz podwyższenie temperatury konfrontacji zbrojeniowej.

Opierając się na dużym potencjale naukowo-technologicznym, możliwościach ekonomicznych, dynamicznie wzrastających wydatkach wojskowych, państwa NATO próbują narzucić socjalistycznej wspólnocie tempo i rozmach zbrojeń, ich techniczny i jakościowy poziom. Motorem nakręcania zbrojeniowej koniunktury są nadal Stany Zjednoczone, które główną uwagę, siły i środki oraz punkt ciężkości swego militarnego zaangażowania skupiły w Europie.

Dążenie do uzyskania przewagi militarnej Stanów Zjednoczonych nad ZSRR oraz NATO nad UW pozostało nadal genetycznym stymulatorem poczynań zimnowojennie nastawionej części burżuazji. Bezpośrednim nośnikiem idei utrzymywania stanu zagrożenia było i jest iluzoryczne przekonanie wojowniczych kół Zachodu o możliwości uformowania takiego potencjału uderzeniowego, który stworzyłby im przesłanki bezkarnego rozpętania wojny jądrowej. Ostatnio koła te - w oparciu o lansowaną tezę, iż globalna równowaga pomiędzy Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi wcale nie oznacza równowagi w skali europejskiej - uzasadniają potrzebę wprowadzenia do swych arsenałów tzw. broni eurostrategicznych,

zmodernizowanych operacyjno-taktycznych środków jądrowych oraz
doskonalszego potencjału konwencjonalnego.

Podczas waszyngtońskiego "szczytu" w maju 1978 r. zostały nakreślone kierunki polityki militarnej Zachodu, której celem jest uzyskanie przewagi nad państwami Układu Warszawskiego. W oparciu o dyrektywy waszyngtońskie Grupa Planowania Jądrowego NATO opracowała w przededniu podpisania układu SALT II projekt dotyczący rodzajów, liczebności i rozmieszczenia zmodernizowanej broni jądrowej w Europie Zachodniej, w którym szczególne znaczenie przypadło powietrznym, lądowym i morskim pociskom manewrującym "Cruise". Kontynuacją wytyczonych w Waszyngtonie programów była tegoroczna /1979/ majowa sesja Komitetu Planowania Obrony, który m.in. zalecił członkom paktu podwyższenie stanu gotowości bojowej i mobilizacyjnej wojsk, zwiększenie ich siły ognia, modernizację nawodnych i budowę nowych typów okrętów podwodnych, a także zwiększenie prędkości i promieni działania samolotów na małych wysokościach. Państwa NATO zostały zobowiązane do podjęcia znaczniejszego wysiłku dla wydatnego wzmocnienia swoich sił konwencjonalnych oraz jakościowego rozwoju środków jądrowych o przeznaczeniu strategicznym i operacyjno-taktycznym, jak również wzmocnienia słabych ogniw NATO - tj. jego północnego i południowego skrzydła.

Tendencje militarystyczne państw NATO nie są nowe, znajdują wyraz w stałym wzroście i strukturze wydatków militarnych. Ustalony w 1977 r. wzrost o 3 % rocznie /w cenach stałych/ jest przez większość państw NATO utrzymywany, a nawet przekraczany; szczególnie dynamicznie rosną wydatki na cele inwestycyjne. Np. w państwach Beneluksu nakłady na rozwój infrastruktury wojskowej w latach 1978-1979 wzrosły o ok. 30 %.

Obserwujemy również pewne zmiany w poglądach NATO na charakter wojny. W ostatnich latach organa dowódcze NATO szczególną uwagę zwracają na planowanie i prowadzenie wojny w Europie. Jeśli uprzednio rozpatrywano wojnę w Europie jako część składową powszechnej wojny jądrowej lub jeden ze stopni eskalacji od działań konwencjonalnych do działań z użyciem strategicznych broni jądrowych, to obecnie wojna w Europie jest stopniowo wyodrębniana. Miałaby ona ogarnąć europejski i atlantycki teatr wojny, na których byłyby prowadzone kompleksowe operacje lądowe i morskie według jednego ogólnego zamiaru. Możliwości takie są badane w stale intensyfikowanych ćwiczeniach dowódczo-sztabowych i z wojskami.

We wszystkich wariantach wojny w Europie dowództwo NATO przewiduje w początkowym etapie strategiczną operację zaczepną na ŚE TDW i wydzielonych kierunkach PłdE TDW, a na PłnE TDW - w zasadzie działania obronne.

Próby kół reakcyjnych w kierunku powstrzymania pozytywnych zmian w Europie, narastanie przygotowań wojennych w NATO, rachuby głównych państw imperialistycznych na połączone, skojarzone i skoncentrowane w czasie ideologiczne rozchwianie, polityczne zdeintegrowanie i ekonomiczne osłabienie państw socjalistycznych, i wreszcie na ich militarne przewyższenie, zdystansowanie - stanowią główne źródło zagrożenia wojennego.

Zimnowojenny, zbrojeniowy kurs polityki głównych państw NATO wspomaga antyodprężeniowa, antyradziecka obsesja przywódców Chin, kierujących się wielkomocarstwowym szowinizmem i wchodzących w sojusze z reakcyjnymi, antykomunistycz-

nymi siłami imperializmu, deklarujących swą wrogość wobec odprężenia, rozbrowienia i stabilizacji na świecie, zgłaszających roszczenia terytorialne wobec wielu krajów i organizujących przeciw nim prowokacje.

Jak Szanownym Towarzyszom wiadomo, politycy chińscy przeszli od zwyrodniałej walki ideologicznej do walki politycznej i ekonomicznej, a także zbrojnej przeciwko państwom socjalistycznym; nadal intensyfikują prowokacje zbrojne przeciwko Socjalistycznej Republice Wietnamu, organizują knowania przeciwko Zjednoczonemu Frontowi Ocalenia Narodowego Kampuczy, wspierają proimperialistyczne reżimy w Azji, Afryce, Ameryce Południowej i na Bliskim Wschodzie.

Jednoznaczną, zimnowojenną wymowę mają podejmowane przez państwa NATO próby zachęcania kierownictwa chińskiego przynętami o charakterze ekonomicznym, dostawami nowoczesnego uzbrojenia i technologii wojskowej.

Wymownym przykładem niechaj będzie planowana na koniec 1979 lub początek 1980 roku bezprecedensowa wizyta w Chinach Sekretarza obrony Stanów Zjednoczonych Harolda Browna.

Na podkreślenie zasługują wizyty złożone we wrześniu br. przez chińską delegację wojskową w europejskich państwach NATO - Belgii, Holandii, Wielkiej Brytanii, Luksemburgu, jak również w Szwajcarii, podczas których delegacja prowadziła rozmowy w sprawie zakupu samolotów bojowych, okrętów podwodnych, kutrów torpedowych oraz licencji niektórych typów uzbrojenia i sprzętu bojowego.

Zapoznanie delegacji z organizacją sił zbrojnych NATO, metodami i zasadami szkolenia wojsk, nowoczesnym uzbrojeniem - obliczone było na pogłębienie współdziałania Chin z państwami NATO w różnych płaszczyznach.

Dynamiczny rozwój stosunków polityczno-gospodarczych Chin ze Stanami Zjednoczonymi, europejskimi państwami NATO i Japonią, jaki obserwujemy w ostatnim okresie, jak również coraz bardziej widoczne symptomy współpracy wojskowej - mają jednoznaczną, anty-radziecką i antysocjalistyczną wymowę.

Problemy te oceniamy z pozycji klasowych, wyrażając pełną, internacjonalistyczną solidarność ze wszystkimi państwami socjalistycznymi oraz narodami, które są obiektem szowinistycznego nacisku, szantażu i prowokacji. Pozwolę sobie przytoczyć słowa ministra obrony narodowej PRL, tow. generała armii Wojciecha Jaruzelskiego na posiedzeniu Komitetu Ministrów Obrony Państw Stron Układu Warszawskiego: "Żywotne, historyczne interesy socjalistycznej wspólnoty są nierozdzielne. Widzimy w szczególności ścisłą jedność i głęboką współzależność naszego narodowego i sojuszniczego bezpieczeństwa, którego pierwszy kraj socjalizmu, Związek Radziecki, był i jest zawsze niezawodną ostoją i gwarancją".

Towarzysze!

Jak już wspomniałem, państwa NATO zostały zobowiązane niejako instytucjonalnie przez Radę NATO i Komitet Planowania Obrony do wzmocnienia północnego skrzydła NATO, uważanego za jedno ze słabszych ogniw paktu.

Praktyczna realizacja tego zobowiązania znajduje swój wyraz w zmianach, jakie obserwujemy na przestrzeni ostatnich lat w polityce wojskowej państw tego obszaru.

Norwegia:

- zawarła porozumienia z Wielką Brytanią i Kanadą w sprawie magazynowania na swym terytorium uzbrojenia i sprzętu /podobne porozumienie przygotowywane jest ze Stanami Zjednoczonymi/;

- 267-
288

- 8 -

- zwiększyła limity żołnierzy brytyjskiej i amerykańskiej piechoty morskiej systematycznie szkolonych na terytorium norweskim;

- intensywnie rozbudowuje infrastrukturę wojskową /lotniska, bazy morskie, stanowiska dowodzenia, węzły łączności, magazyny, koszary, drogi itp./;

- wyraziła zgodę na dalsze zwiększanie rozmachu corocznie prowadzonych ćwiczeń połączonych sił zbrojnych NATO na swym terytorium i w pobliżu swych wybrzeży;

- stale rozszerza współpracę wojskową z RFN /w końcu marca br. zawarła dziesięcioletnie dwustronne porozumienie o współpracy w dziedzinie badań naukowych, produkcji uzbrojenia i sprzętu, w tym okrętów podwodnych i czołgów/;

- zapowiedziała przystąpienie do realizacji piętnastoletniego programu rozwoju sił zbrojnych, który zakłada m.in. zwiększenie liczby jednostek wojsk operacyjnych rozwiniętych już w czasie pokoju do etatów wojennych, wzrost siły ognia i ruchliwości oddziałów i pododdziałów oraz dalsze zmiany w pokojowej organizacji sił lądowych polegające na tworzeniu lepszych warunków do szybkiego rozwinięcia mobilizacyjnego;

- modernizuje uzbrojenie wszystkich rodzajów sił zbrojnych, z czego na szczególną uwagę zasługuje:

w siłach lądowych: zakup szwedzkich transporterów opancerzonych /po 30 wozów na batalion, zakończenie dostaw w przyszłym roku/; zapoczątkowanie dostaw rakietowych środków przeciwlotniczych małego zasięgu RB-70, również produkcji szwedzkiej;

w siłach powietrznych: zakup 72 amerykańskich samolotów F-16 /dostawy w latach 1980-1984/; przeciwlotniczego syste-

mu raketowego "Roland II" /40 wyrzutni i 900 pocisków, dostawy w latach 1983-1984/;

w siłach morskich: dalsza rakietyzacja floty nawodnej drogą przebrojenia części starszych okrętów w nowe rakiety i torpedy oraz dostawy nowych okrętów /14 kutrów raketowych, koniec dostaw - 1980 r./; wspólne z RFN prace nad projektem nowego okrętu podwodnego.

Dania:

- zakończyła w 1978 r. opracowanie planu przyjmowania sił wzmocnienia ze Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii oraz ich przerzutu w obrębie terytorium Danii /za pomocą samolotów i statków handlowych/, a także wypracowanie zasad wykorzystania baz lotniczych i morskich łącznie z magazynami uzbrojenia i sprzętu;

- zapowiada dalszą intensyfikację rozbudowy infrastruktury wojskowej z przeznaczeniem dla sił zbrojnych państw sojuszniczych;

- zapowiedziała powołanie amerykańsko-duńskiej komisji do zbadania możliwości magazynowania w Danii uzbrojenia dla sił wzmocnienia.

Specjalnej uwagi wymaga polityka militarna Szwecji. Zwracają uwagę symptomy podważające oficjalnie głoszoną neutralność tego państwa. Szwecja tylko formalnie pozostaje poza blokami wojskowymi. W rzeczywistości zaś ma ze wszystkimi państwami NATO ścisłe powiązania polityczne, ekonomiczne i wojskowe. Założenia obronne Szwecji opierają się na NATO-wskiej tezie zagrożenia ze strony państw Układu Warszawskiego i wynikającej stąd specyficznej koncepcji militarnej - "obrony totalnej".

Tak więc szwedzka polityka militarna jest w konsekwencji jakby realizacją postulatów NATO. Potwierdzają to następujące najnowsze spostrzeżenia:

- Szwecja przeznacza coraz większe środki finansowe na rozwój swych sił zbrojnych;

- blisko współpracuje z państwami NATO w dziedzinie produkcji i dostaw uzbrojenia, szkolenia kadr i wojskowych prac naukowo-badawczych;

- intensywnie rozbudowuje infrastrukturę wojskową, której zakres wykracza poza potrzeby narodowe Szwecji.

Nowym elementem jest także zacieśnianie bezpośredniej współpracy Szwecji z NATO, o czym świadczą:

- dwustronne porozumienia w sprawie korzystania z lotnisk szwedzkich sił powietrznych przez samoloty wojskowe niektórych państw NATO;

- korzystanie z poligonów szwedzkich przez pododdziały norweskich sił zbrojnych.

Przejawem udziału Szwecji w kształtowaniu sytuacji na północy Europy jest m.in. rozszerzenie przez nią od 1 lipca br. strefy wód terytorialnych z 4 do 12 mil morskich. W rezultacie porozumienia z rządami Norwegii i Danii zostały wyznaczone korytarze swobodnej żeglugi okrętów wojennych państw trzecich w cieśninie Kattegat, między Skagen i duńskimi wyspami Laese i Anholt a zachodnim wybrzeżem Szwecji oraz w Cieśninie Bornholmskiej. Korytarze obejmują również obszar powietrzny nad nimi - wolny dla przelotów samolotów wojskowych. Utrudnia to penetrowanie tego obszaru.

Szczególnie aktywne stanowisko w sprawach wzmocnienia północnego skrzydła zajmuje RFN, która nie tylko nie uchyla

się od jakichkolwiek zobowiązań, lecz wręcz zabiega o zwiększenie swego udziału we wzmacnianiu sił NATO w północnej Norwegii. Sprzeciwia się temu jednakże rząd norweski, m.in. ze względu na żywą w świadomości Norwegów pamięć o drugiej wojnie światowej.

Polityka militarna RFN jest godna uwagi dlatego, że charakteryzuje się skrupulatnym realizowaniem wszelkich postanowień kierowniczych organów paktu, także dotyczących PłnE TDW, a ponadto aktywnością w zakresie maksymalnej rozbudowy potencjału militarnego w strefie Cieśnin Bałtyckich i Bałtyku Zachodniego. Realizowana od 1972 r. koncepcja rozwoju i wykorzystania Bundesmarine potwierdza, że została jej wyznaczona główna rola w tym właśnie rejonie. W ostatnich latach zaś coraz bardziej uwidacznia się wzrost zainteresowania RFN strefą akwenów morskich i obszarów lądowych położonych bardziej na północ - w północnej Norwegii.

W konsekwencji, zachodnioniemiecka aktywność w NATO jest jednym z głównych czynników stymulujących wzrost ogólnego potencjału bojowego sił koalicyjnych przygotowanych do użycia na PłnE TDW.

Wszystkie przedstawione zmiany zmierzają jednoznacznie ku istotnemu wzmocnieniu północnego skrzydła NATO. Jednakże kierownictwo NATO nadal uważa, iż przedsięwzięcia podejmowane przez państwa skandynawskie są niewystarczające. Przede wszystkim zarzuca ono Norwegii i Danii brak zrozumienia potrzeb operacyjnych, według których siły narodowe powinny być podporządkowane dowództwom NATO-wskim automatycznie po ogłoszeniu przez kierownictwo paktu odpowiednich decyzji polityczno-militarnych; natomiast wymienione państwa

uzależniają to od postanowień własnych parlamentów. Po drugie - obydwie te państwa, wbrew naciskom kierownictwa paktu, nie godzą się na stacjonowanie na swych terytoriach broni jądrowej.

Nieprzerwane próby nakłonienia Danii i Norwegii do wyrażenia zgody na magazynowanie na swych terytoriach ciężkiego sprzętu bojowego i broni jądrowej podejmują głównie Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i RFN.

Stosowane naciski nie pozostały bez skutku - we wrześniu 1979 r. w Kopenhadze zawarta została umowa między Danią a Stanami Zjednoczonymi w sprawie stacjonowania na terytorium duńskim od 50 do 100 samolotów amerykańskich sił powietrznych "w wypadku konfliktu lub poważnego kryzysu". Układ ten pociąga za sobą konieczność rozbudowy baz lotniczych na Półwyspie Jutlandzkim.

Tak więc porozumienia głównych państw NATO z państwami skandynawskimi wskazują na powolne, lecz systematyczne dokonywanie wyłomów w polityce bazowania Danii i Norwegii, w myśl której państwa te nie wyrażały dotychczas zgody na stacjonowanie obcych wojsk, ani na składowanie uzbrojenia na swych terytoriach.

W rozwoju sytuacji wojskowo-politycznej na PłnE TDW zwraca uwagę fakt, że obok Stanów Zjednoczonych pierwszoplanową rolę przyjęła na siebie Wielka Brytania, która swój udział we wzmacnianiu tego TDW łączy z nadzieją odzyskania przynajmniej części utraconej pozycji mocarstwowej. Jej zaangażowanie w sprawę wzmocnienia PłnE TDW wyraża się m.in. w tym, że w strukturze sił zbrojnych, zwłaszcza sił lądowych i powietrznych, zostały wydzielone specjalne oddziały do prowadzenia działań w Norwegii i Danii. Wydzielone jednostki sił lądowych,

zarówno wojsk regularnych jak i rezerw, systematycznie uczestnicząc w ćwiczeniach organizowanych na terytorium tych państw. Przewidziany wcześniej do rozwiązania batalion piechoty morskiej został utrzymany w linii i przeznaczony do wzmocnienia brytyjskiego kontyngentu w Norwegii. Jak ważne miejsce w planach NATO zajmuje PłnE TDW świadczy fakt, iż Wielka Brytania rozważa możliwość wzmocnienia północnej Norwegii i Danii nawet kosztem Brytyjskiej Armii Renu.

U podłoża tych tendencji w brytyjskiej polityce militarnej leży uznanie PłnE TDW wraz z rubieżą wyznaczoną przez Islandię i północną Norwęgę jako ważnej strefy wysuniętych działań. Wychodząc z takiej oceny, Wielka Brytania inspirowała także inne państwa NATO do zwiększania wysiłku celem wzmocnienia północnego skrzydła paktu.

Rząd konserwatystów zapowiedział wzrost zaangażowania militarnego na PłnE TDW oraz odnowienie potencjału militarnego Wielkiej Brytanii w oparciu o ścisłą współpracę ze Stanami Zjednoczonymi. Podczas swej pierwszej wizyty w Waszyngtonie minister obrony Francis Pym, nadmienił niedwuznacznie, że Wielka Brytania zamierza odegrać aktywną rolę w realizacji postulatu wyposażenia sił zbrojnych NATO w Europie w broń eurostrategiczną, m.in. w pociski "Cruise" wersji lądowej, powietrznej i morskiej, gdyż - jego zdaniem, a także innych państw członkowskich - zmodernizowane rakiety "Pershing 2" nie są już w stanie zabezpieczyć planów działania NATO. Minister Pym wypowiedział się także za wyprodukowaniem nowego środka przenoszenia broni jądrowej w miejsce przestarzałych bombowców "Vulcan", które obok rakietowych atomowych okrętów podwodnych stanowią integralną część NATO-wskiego

potencjału jądrowego. Nie można wykluczyć, że nowa generacja brytyjskich rakietowych atomowych okrętów podwodnych może stać się przedmiotem współpracy z Francją^{x/}.

Wzrost zaangażowania militarnego, zwłaszcza Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, na północnym skrzydle NATO wynika także z żywotnego znaczenia jakięgo dla paktu nabrały, w warunkach pogłębiającego się kryzysu energetycznego, zasoby paliw odkryte na Morzu Północnym, których wielkość określana jest szacunkowo na 3-4,5 mld ton ropy i ok. 2 500 mld m³ gazu ziemnego. Wydobycie ropy na Morzu Północnym - 17 mld w skali roku - już obecnie przyczyniło się do wzrostu ogólnej produkcji ropy naftowej przez Europę Zachodnią o prawie 28 %, a wydobycie z brytyjskich ujęć ropy na Morzu Północnym w czerwcu 1979 r. po raz pierwszy w pełni pokryło miesięczne zapotrzebowanie Wielkiej Brytanii. Norwegia z kolei zamierza w 1980 r. budować szyby naftowe na północ od 62 równoleżnika, na wysokości miasta Trondheim. Stąd dążenie kierownictwa NATO do zinstytucjonalizowania kontroli nad zachowaniem i wydobyciem ropy naftowej z Morza Północnego oraz uczynienie z tych zasobów swojej rezerwy strategicznej.

^{x/} Przewidywana na lata dziewięćdziesiąte modernizacja brytyjskich strategicznych sił jądrowych ma objąć wymianę rakietowych atomowych okrętów podwodnych na okręty nowej generacji. Z obwarowań porozumienia SALT-2 wynikają trudności rozwiązania tego problemu we współpracy ze Stanami Zjednoczonymi, a ze względu na koszty związane z nową generacją OPARB Wielka Brytania może nie znaleźć innego wyjścia, jak rozpoczęcie modernizacji swoich sił jądrowych we współpracy z Francją, której propozycję w tej właśnie sprawie poprzedni rząd brytyjski odrzucił.

W przygotowaniach wojennych państw NATO obszar północnego skrzydła paktu nabiera coraz większego znaczenia jako strefa prowadzenia działań zbrojnych przeciwko państwom Układu Warszawskiego oraz jako strefa materiałowego zabezpieczenia potrzeb wojny. Bezpośredni styk lądowy i morski z państwami Układu Warszawskiego sprawia, że obszar ten jest zawczasu przygotowywany i ciągle rozbudowywany przez NATO. Natomiast morskie i powietrzne połączenia komunikacyjne czynią go integralnym ogniwem systemu przerzutu wojsk i materiałów wojennych z kontynentów zamorskich na środkowo- i północnoeuropejski TDW.

W planach NATO bazy morskie i lotnicze, szczególnie w północnej Norwegii i na Wyspach Duńskich, mają zapewnić kontrolę wyjść na Morze Północne i Ocean Atlantycki oraz zabezpieczyć wykonanie uderzeń ogniowych na północno-zachodnią część terytorium Związku Radzieckiego, PRL i NRD. Mają zatem wywierać decydujący wpływ na przebieg operacji prowadzonych na północnym kierunku strategicznym.

W dążeniu więc do zapewnienia sobie swobody żeglugi na przyległych akwenach i Atlantyku oraz uzyskania możliwości wykonania uderzenia przeciwko państwom Układu Warszawskiego, kierownictwo wojskowe Stanów Zjednoczonych i NATO stale wzmacnia militarnie północne skrzydło paktu. Kluczową rolę w obszarze tego skrzydła eksperci wojskowi paktu przypisują obecnie obszarowi obejmującemu Islandię, północną Norwegię i Spitsbergen zwanemu "trójkątem strategicznym", a szczególną rolę w tym "trójkącie" przeznacza się bazie wojskowej w Keflavik w Islandii, która ma ułatwiać NATO kontrolę północnych szlaków morskich. W rezultacie panowania w wymienionym trójkącie dowództwo NATO liczy na zablokowanie okrętom państw UW wyjścia na Atlan-

tyk od północy oraz stworzenie sobie warunków wykonania uderzeń jądrowych na północne obszary państw socjalistycznych oraz zabezpieczenie komunikacji między Ameryką Północną a Europą. Dążenia te znajdują potwierdzenie w stałym patrołowaniu w czasie pokoju wód "trójkąta" przez zespoły raketowych atomowych okrętów podwodnych.

Jako element wzmacniający "trójkąt strategiczny" uznano rubież pomiędzy Grenlandią a wyspami brytyjskimi, wytyczoną przez Islandię, Wyspy Owczę i Szetlandy. Rubież ta przecinająca linie komunikacyjne między Ameryką Północną a Europą ma umożliwić skuteczną kontrolę obszaru wodnego i powietrznego, natomiast wyspy Archipelagu położone na rubieży mają stanowić rejon bazowania jednostek morskich i powietrznych oraz stworzyć państwom NATO dogodne warunki prowadzenia wojny na Atlantyku.

Zgodnie z planami NATO, głównym oparciem organizowania i prowadzenia działań morskich i powietrznych na wspomnianej rubieży jest brytyjski rejon strategiczny. Rozbudowane tam bazy wojskowe stwarzają dogodne warunki bazowania jednostek morskich i lotniczych operujących na obszarze wschodniego Atlantyku oraz w strefie kanału La Manche.

Część baz wykorzystywana przez Stany Zjednoczone ma istotne znaczenie w realizacji przez nie polityki militarnej zaangażowania w Europie. Bazująca w zatoce Holy Loch eskadra atomowych raketowych okrętów podwodnych realizuje koncepcje amerykańskiej obecności morskiej na wodach oblewających Europę Północną.

Nader ważne znaczenie w przygotowaniach wojennych odgrywa stale umacniany region cieśnin duńskich, obejmujący terytorium Danii i Szlezwika-Holsztynu. Liczne porty morskie

i lotnicze nadają temu obszarowi charakter pozycji wypadowej sił morskich i powietrznych działających w akwenach mórz: Norweskiego, Północnego i Bałtyckiego.

Siły zbrojne NATO sprawujące kontrolę nad strefą cieśnin duńskich nieustannie doskonalą działania mające doprowadzić do szybkiego zablokowania wyjść bałtyckich siłom morskim państw UW na Morze Północne, a także stworzyć dogodne warunki wykonania uderzeń lotniczych, prowadzenia morskich i powietrznych operacji desantowych na wybrzeża państw socjalistycznych.

W tym samym kierunku - w dążeniu do militarnego zabezpieczenia planów wojennych na północnym skrzydle NATO rozbudowywane są siły przeznaczone do działań na Morzu Norweskim i wschodnim Atlantyku. W ciągu najbliższych lat liczba okrętów bojowych Stanów Zjednoczonych ma wzrosnąć z 480 do około 600, a w Wielkiej Brytanii z 210 do ponad 250. Dania i Norwegia wprowadzają do linii nowoczesne kutry rakietowe i okręty ZOP.

Stany Zjednoczone i Wielka Brytania wydzieliły większe kontyngenty sił przewidziane do wzmocnienia sił duńskich i norweskich. Jednocześnie zwiększona została intensywność ćwiczeń narodowych i wielonarodowych, obejmujących tematykę przerzutu wojsk i uzbrojenia.

Doskonalone są zasady współdziałania operacyjnego sił zbrojnych PłnE TDW i floty uderzeniowej wschodniego Atlantyku z siłami ŚE TDW, a głównie z 2 PTSP i PGA; ponadto systematycznie doskonalone jest współdziałanie połączonych sił morskich PłnE TDW, Atlantyku i kanału La Manche.

Zwiększana jest intensywność lotów i rejsów rozpoznawczych wzdłuż wybrzeży nadbałtyckich państw socjalistycznych

/m.in. Norwegia postanowiła zwiększyć intensywność rozpoznania powietrznego z 300 do 2 000 godzin lotu samolotów rozpoznawczych w skali roku/.

Państwa omawianego regionu dostosowały swoje systemy mobilizacyjne do szybkiego uzupełniania wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej do etatów wojennych, rozbudowują i modernizują siły i środki obrony brzegowej /zwłaszcza w północnej Norwegii/, a w państwach Beneluksu głównie drogi, sieć magazynów i system rurociągów.

Towarzysze!

W kolejnej części mojego wystąpienia, zgodnie z programowym tematem, przedstawię rolę Belgii, Holandii i Luksemburga w planach strategiczno-militarnych NATO.

Państwa te ze względu na swoje położenie geostrategiczne, dobrze rozbudowaną infrastrukturę i potencjał przemysłowy, a także - chociaż w mniejszym stopniu - potencjał wojskowy stanowią ważne ogniwo w systemie militarnym paktu.

U podstaw polityki militarnej państw Beneluksu leży koncepcja polityczno-gospodarczego i militarnego integrowania Europy Zachodniej sprzęgniętej ze Stanami Zjednoczonymi i Kanadą. Będąc gorliwymi zwolennikami integracji europejskiej, rządy tych państw aktywnie działają na rzecz umocnienia Paktu Północnoatlantyckiego, zacieśniania stosunków ze Stanami Zjednoczonymi i utrzymania amerykańskiej obecności w Europie. Środowiska polityczno-wojskowe państw Beneluksu opowiadają się za poszerzeniem politycznych funkcji NATO oraz dostosowaniem się do prowadzenia dialogu z państwami socjalistycznymi i do rozwiązywania spornych problemów w dro-

dze negocjacji. Nie mniej jednak uważają, że NATO może skutecznie spełniać swą polityczną funkcję tylko pod warunkiem posiadania silnej pozycji militarnej.

Tak więc, generalnie polityka militarna państw Beneluksu jest zgodna z głównymi tendencjami kierownictwa NATO, a swój praktyczny wyraz znajduje w planowaniu i finansowaniu rozwoju infrastruktury oraz potencjału militarnego.

Strategiczno-operacyjne znaczenie państw Beneluksu dla Paktu Północnoatlantyckiego wynika głównie z ich położenia geograficznego umożliwiającego Stanom Zjednoczonym stosunkowo łatwy dostęp do Europy Zachodniej i tym samym bezpośredni udział w ewentualnej wojnie. Terytorium tych państw, zwłaszcza po wystąpieniu Francji z wojskowej struktury paktu, nabrało zasadniczego znaczenia w systemie uzupełniania i zaopatrywania sił zbrojnych NATO, stało się integralnym i niezbędnym ogniwem przerzutu wojsk i sprzętu bojowego z kontynentów zamorskich do Europy Zachodniej, w tym również do obszaru państw północnego skrzydła NATO. Dowóz materiałów wojennych i środków zaopatrzenia dla zgrupowanych na ŚE TDW 25 dywizji sił lądowych, uzbrojonych w około 7 000 czołgów oraz dla lotnictwa taktycznego wyposażonego w 1 400 samolotów, a także zapowiedź przerzutu ze Stanów Zjednoczonych i Kanady około 1 mln żołnierzy, w tym 100 tys. w ciągu 10 dni, wskazuje na skalę planowanych przerzutów przez Atlantyk oraz rolę państw Beneluksu w zabezpieczeniu tych przedsięwzięć.

W systemie komunikacji międzykontynentalnej obszar Beneluksu spełnia funkcję strefy centralnej, a w ugrupowaniu strategicznym sił zbrojnych NATO - funkcję strefy stanowisk dowodzenia naczelnych władz politycznych i wojskowych paktu, tyłów operacyjnych oraz strefy komunikacji i zaopatrywania sił zbrojnych TDW. Dobrze rozwinięta w tym obszarze sieć łącz-

ności zapewnia naczelnym organom NATO stałe połączenia z rządami państw członkowskich oraz dowództwami i sztabami wojsk paktu.

Liczne porty morskie i lotniska Holandii i Belgii umożliwiają przyjmowanie masowych dostaw do Europy. Ich znaczenie, szczególnie Europortu i aglomeracji rotterdamkiej^{x/} polega na wielkiej przepustowości i zdolności przyjmowania praktycznie wszystkich rodzajów ładunków. Już w okresie pokoju porty i lotniska są wykorzystywane do przeładunku uzbrojenia i sprzętu przeznaczonego dla sił zbrojnych NATO stacjonujących w Europie Środkowej oraz jako punkty wyładownicze dla wojsk przerzucanych na okres ćwiczeń.

Na terytorium Beneluksu znajduje się dobrze rozwinięta i doskonale utrzymana sieć dróg komunikacji kołowej /głównie autostrady/, kolejowej i wodnej /rzeki i kanały/ oraz system rurociągów wojskowych i cywilnych, połączonych z lotniskami i portami wyładunkowymi, co zapewnia rytmiczność przeładunków i przewozów środków walki w głąb TDW^{xx/}.

Istotne znaczenie dla systemu dowozu NATO ma park środków transportowych państw Beneluksu, liczący około 12 mln pojazdów samochodowych, ponad 3 tys. lokomotyw spalinowych i elektrycznych ok. 100 tys. wagonów, ponad 11 tys. barek oraz ok. 200 samolotów pasażerskich.

^{x/} Największy port świata zachodniego, o zdolności przeładunkowej 20 mln ton miesięcznie.

^{xx/} Sieć dróg państwowych liczy ponad 120 tys. km, w tym około 75 tys. km o nawierzchni ulepszonej. Gęstość dróg na 100 km² wynosi w Holandii - 125 km, a w Belgii - 40 km. Sieć linii kolejowych liczy ok. 7 tys. km, z tego 40 % linii jest zelektryfikowanych, a pozostałe o trakcji spalinowej. Gęstość linii kolejowych na 100 km² wynosi w Belgii 13,1 km, a w Holandii - 6,9 km. Państwa Beneluksu posiadają najlepiej rozwiniętą i o największym zagęszczeniu sieć rurociągów spalinowych - w Holandii na 100 km² przypada 3,2 km rurociągu, w Belgii - 2,3 km, podczas gdy w RFN - 1,5 km. Sieć ta jest nadal rozbudowywana.

- 280 -
301

Na terytorium Belgii i Holandii istnieje dobrze rozwinięta sieć składów wojskowych; zgrupowane w nich uzbrojenie, sprzęt bojowy i środki materiałowe przewidziane są do wyposażenia mobilizowanych jednostek belgijskich i holenderskich oraz do częściowego uzupełnienia zapasów wojsk amerykańskich, zachodnioniemieckich i brytyjskich. Również na terytorium Luksemburga budowane są magazyny i składy uzbrojenia dla 600 czołgów i 6 400 innych pojazdów, dla zabezpieczenia rozwinięcia dalszych sił wzmocnienia - dwóch dywizji i jednego rppanc - przewidzianych do przerzutu drogą powietrzną ze Stanów Zjednoczonych do Europy. Zgromadzone w państwach Beneluksu zapasy wystarczają na pokrycie potrzeb wojennych na okres 45 dni. W najbliższych latach planowane jest ich podwojenie.

Kraje Beneluksu mają dobrze rozwinięty przemysł, w którym czołową rolę odgrywa przemysł elektroniczny, a przyczyniła się do tego powszechność stosowania tego rodzaju urządzeń niemal we wszystkich systemach broni. Szczególnie ważną rolę w dziedzinie produkcji urządzeń elektronicznych odgrywa Holandia, zaliczana do potentatów światowych w tej dziedzinie. Ponadto do podstawowych gałęzi przemysłu tych krajów należy: hutnictwo żelaza i stali oraz metali kolorowych, przemysł maszynowy, petrochemiczny i elektroniczny oraz zbrojeniowy, który zajmuje znaczącą pozycję w ich gospodarce. Produkcją zbrojeniową w tych państwach zajmuje się ok. 300 zakładów, kooperujących z prawie 4 000 mniejszych firm. Produkują one uzbrojenie lekkie, artyleryjskie, amunicję, aparaturę elektroniczną oraz silniki samolotowe. Ponadto, produkują lekkie transportery opancerzone, samochody ciężarowe, przyczepy niskopodwoziowe i inne. Równie dobrze rozwinięty jest przemysł stoczniowy. Holandia

ma ponad 210 zakładów produkcji okrętowej i wyposażeniowej, a Belgia - 20 zakładów przemysłu stocznioowego. Zdolności produkcyjne przemysłu państw Beneluksu mogą odegrać ważną rolę w zabezpieczeniu potrzeb wojennych NATO.

Słabą stroną gospodarki państw Beneluksu jest silne uzależnienie od importu podstawowych surowców i materiałów niezbędnych dla przemysłu. Odcięcie morskich dróg zaopatrzenia może sparaliżować przemysł i transport oraz utrudnić zaopatrzenie sił zbrojnych, szczególnie w paliwa płynne. Przemysł wydobywczy krajów Beneluksu tylko w nieznacznym stopniu pokrywa własne potrzeby. Zasoby własnych nośników energetycznych tych państw oceniane są następująco: węgiel kamienny - 25 mld ton, ropa naftowa - 70 mln ton, uran - 15-40 tys. ton oraz duże zasoby gazu ziemnego w Holandii - ok. 3 000 mld m³. Zapotrzebowanie na rudy metali prawie w 100 % pokrywane jest z importu.

Doceniając kluczowe znaczenie omawianego obszaru w systemie zaopatrywania, kierownictwo NATO systematycznie inspirowe Belgii i Holandii do ciągłego doskonalenia infrastruktury komunikacyjnej i wzmacniania obrony jej elementów. Inspiracje te trafiają na podatny grunt - rządy Belgii i Holandii rozpoczęły w ostatnich latach dość intensywne prace w portach i na lotniskach w celu ich przystosowania do wykonywania prac przeładunkowych w warunkach wzmożonego oddziaływania przeciwnika; trwa reorganizacja i wyposażanie sił obrony terytorialnej w środki przeciwlotnicze, przeciwpancerne i pojazdy mechaniczne; doskonalony jest system mobilizacji i podnoszenia gotowości bojowej sił przeznaczonych do zadań OT. Siły obrony terytorium państw Beneluksu liczące w okresie pokoju

prawie 60 tys. żołnierzy, w okresie wojny mają być zwiększone drogą mobilizacji do około 150 tys.

Niemale znaczenie w systemie NATO odgrywa także potencjał wojskowy państw Beneluksu, stanowiąc istotne jego ogniwo z dwóch powodów. Po pierwsze - stacjonowanie na terytorium RFN belgijskich i holenderskich sił zbrojnych stanowi gwarancję automatyzmu działania sojuszu w sytuacji konfliktu zbrojnego. To jest m.in. jedną z przyczyn, dla których RFN jest za utrzymaniem obecności obcych wojsk na swoim terytorium. Po drugie - siły Belgii i Holandii stanowią istotne wzmocnienie sił NATO na ŚE TDW i są przewidziane do prowadzenia działań bojowych na skrzydłach głównego zgrupowania uderzeniowego mającego prowadzić działania na nadmorskim kierunku operacyjnym.

Belgijskie i holenderskie lotnictwo taktyczne włączone do 2 PTSP jest przewidziane głównie do wykonywania zadań bombowo-szturmowych w ramach pierwszej operacji lotniczej prowadzonej w celu uzyskania dogodnego stosunku sił w skali strategiczno-operacyjnej, a następnie do zabezpieczenia swobody działań wojsk PGA i własnego lotnictwa, poprzez rozpoznanie, walkę o panowanie w powietrzu, bezpośrednie wsparcie sił lądowych i izolację pola walki.

Siły morskie Belgii i Holandii, pozostające w czasie pokoju w dyspozycji dowództw narodowych, w okresie wojny /po ogłoszeniu alarmu ogólnego/ wejdą w skład zespołów i zgrupowań operacyjnych i zostaną podporządkowane dowództwu NATO do zabezpieczenia komunikacji morskiej oraz obrony wód terytorialnych, wybrzeży i portów morskich. Zespoły belgijskich sił morskich są przewidziane do działań głównie w stre-

fie kanału La Manche, natomiast zespoły holenderskie - w stre-
fie kanału La Manche i Morzu Północnym.

Ponadto, państwa Beneluksu wydzieliły pododdziały sił
lądowych do sił interwencyjnych NATO, przeznaczonych do wzmoc-
nienia Płn- lub PłdE TDW.

Potencjał militarny państw Beneluksu oddany do dyspo-
zycji NATO jest znaczny. Zwłaszcza liczy się on w połączeniu
z położeniem geograficznym i gospodarką oraz potencjałem ludz-
kim i stosunkowo silnym aparatem władzy administracyjnej tych
państw.

Towarzysze!

Przedstawione ważniejsze zmiany w sytuacji wojskowo-
politycznej na północnym skrzydle NATO nasuwają określone
spostrzeżenia.

1. Ogólna atmosfera odprężenia politycznego w Euro-
pie nie spowodowała dotychczas powstrzymania w Pakcie Północno-
atlantyckim wyścigu zbrojeń oraz nie doprowadziła - z winy
państw zachodnich - do odprężenia militarnego.

2. Kierownictwo NATO, traktując wojnę jako zasadniczy
sposób rozstrzygnięcia podstawowych sprzeczności między kapi-
talizmem i socjalizmem, rozwija siły zbrojne oraz kontynuuje
działalność studyjną i organizatorsko-wdrożeniową w zakresie
rozbudowy i przygotowania do wojny swojego potencjału militar-
nego i gospodarczego. Preferując, ze względu na płytkość za-
plecza i ograniczoność bazy surowcowej, krótkotrwałą wojnę
intensywną, władze naczelne paktu jednocześnie realizują
wiele przedsięwzięć świadczących o przygotowaniach do prowa-
dzenia długotrwałej powszechnej wojny z masowym użyciem sił

- 284 -
305

i środków walki, w tym jądrowych oraz zaangażowanie potencjału gospodarczego i surowcowego państw innych kontynentów, głównie Ameryki Północnej i Afryki.

3. W ramach przygotowań do powszechnej wojny jądrowej, w centrum zainteresowania kierownictwa paktu, obok przewidywanego obszaru głównego starcia - ŚE TDW, znajdują się regiony mające zapewnić możliwość uderzenia z morza oraz trwałość systemu komunikacji, tak w skali międzykontynentalnej, jak i teatrów działań wojennych. W tym kontekście obszary północno-wschodniego Atlantyku, północnoeuropejskiego TDW i państw Beneluksu odgrywają szczególnie ważną rolę.

Intensywna działalność militarna paktu na północy Europy jest skoncentrowana w strefach operacyjnych północnej Norwegii, Cieśnin Duńskich i Bałtyku Zachodniego oraz przylegających akwenach wodnych. Obszar ten stwarza warunki operacyjnego działania sił morskich, w tym zespołów rakietowych atomowych okrętów podwodnych i lotniskowców uderzeniowych, umożliwia komunikację przez Atlantyk i przerzuty odwodów strategicznych oraz materiałów wojennych na północno- i środkowo-europejski TDW. Wschodnia część tego obszaru stanowi dogodną bazę wypadową i zaopatrzeniową dla zgrupowań sił morskich i powietrznych przewidzianych do wykonania uderzeń na północne obszary państw socjalistycznych.

4. Rola i strategiczne znaczenie państw Beneluksu wynika głównie z ich położenia w tzw. strefie komunikacji ŚE TDW, a w drugiej kolejności - z wkładu do połączonych sił zbrojnych NATO.

5. Na północnym skrzydle, podobnie jak w całym obszarze NATO, zachodzą ciągle zmiany w kierunku konsolidacji państw

- 215 -
306

członkowskich, zwiększania wysiłku militarnego, doskonalszego podziału zadań, aby w konsekwencji coraz bardziej dostosować potencjał sił zbrojnych do planów operacyjnych.

Przedstawione z konieczności w ogólnych zarysach poczynania państw NATO w zakresie przygotowań wojennych, wymagają od naszych służb wnikliwej oceny, wzmożenia czujności oraz nieustannego śledzenia postępującej ilościowo-jakościowej rozbudowy potencjału jądrowego i konwencjonalnego państw NATO, przy pomocy którego dążą one do zdobycia przewagi militarnej nad państwami Układu Warszawskiego.

Dziękuję Towarzyszom za uwagę.

Wydrukowano w 1 egz.
Wskazano: Zespół oficerów
Druk: 10.10.79
P. K. Masz. 17-8471

ODBIŁO	
Imię i nazwisko	_____
Stopień	_____
Dotyczy	_____
Data	

Z A Ł A C Z N I K I

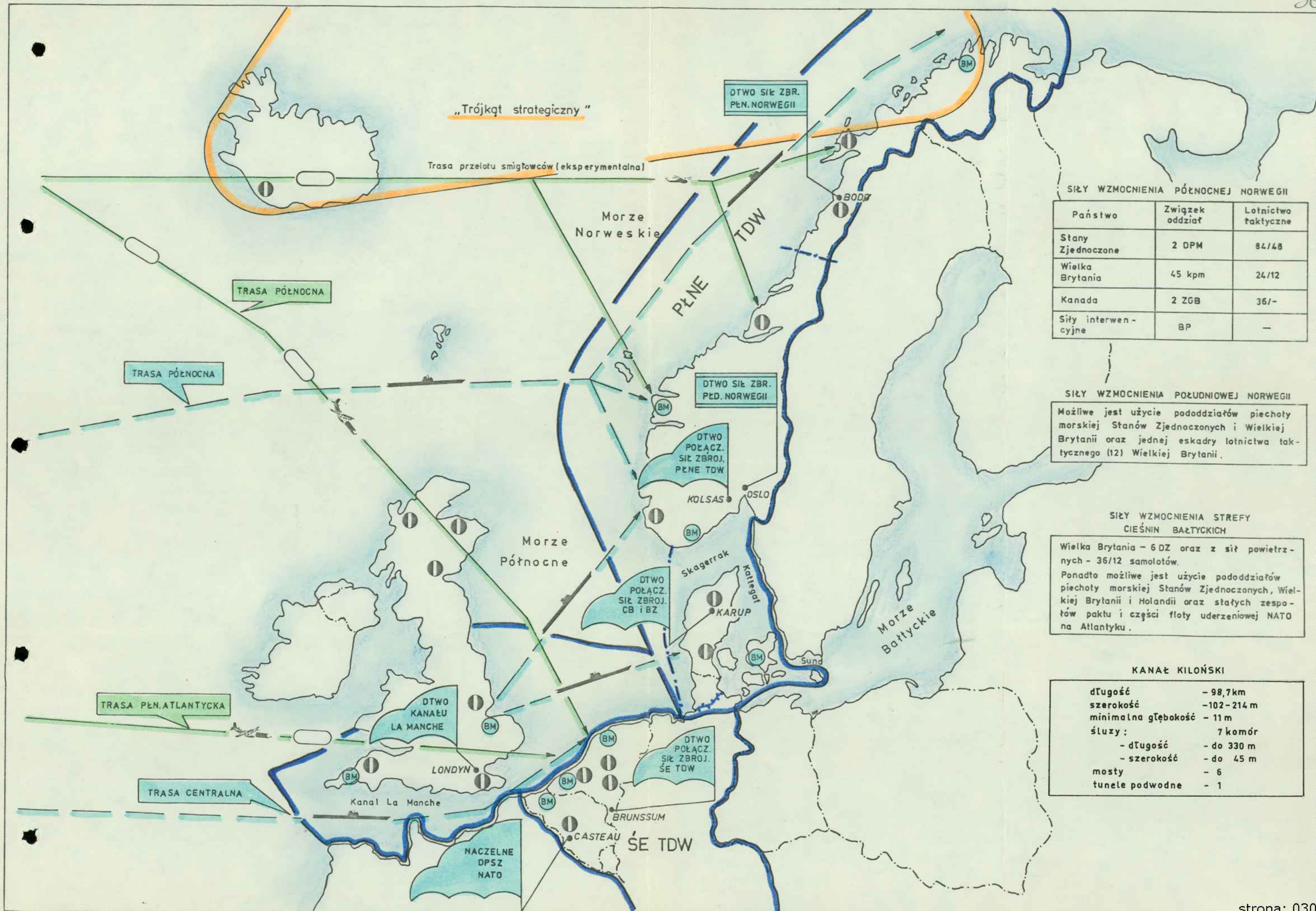
1. Północne skrzydło NATO
2. Siły zbrojne NATO na PłnE TDW
3. Siły zbrojne NATO w strefie operacyjnej Północnej Norwegii
4. Siły zbrojne NATO w strefie operacyjnej Południowej Norwegii
5. Siły zbrojne NATO w strefie operacyjnej Cieśnin Duńskich i Bałtyku zachodniego
6. Ludność, stan sił zbrojnych, rezerwy Holandii, Belgii i Luksemburga
7. Zestawienie wydatków wojskowych państw Beneluksu
8. Siły zbrojne Belgii, Holandii i Luksemburga
9. Ważniejsze elementy infrastruktury
10. Rozmieszczenie sił zbrojnych Belgii i Holandii

PÓŁNOCNE SKRZYDŁO NATO

Załącznik 1

-287-

309



SIŁY WZMOCNIENIA PÓŁNOCNEJ NORWEGII

Państwo	Związek oddział	Lotnictwo taktyczne
Stany Zjednoczone	2 DPM	84/48
Wielka Brytania	45 kpm	24/12
Kanada	2 ZGB	36/-
Siły interwencyjne	BP	-

SIŁY WZMOCNIENIA POŁUDNIOWEJ NORWEGII

Możliwe jest użycie pododdziałów piechoty morskiej Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii oraz jednej eskadry lotnictwa taktycznego (12) Wielkiej Brytanii.

SIŁY WZMOCNIENIA STREFY CIEŚNIN BAŁTYCKICH

Wielka Brytania - 6 DZ oraz z sił powietrznych - 36/12 samolotów. Ponadto możliwe jest użycie pododdziałów piechoty morskiej Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Holandii oraz stałych zespołów paktu i części floty uderzeniowej NATO na Atlantyku.

KANAŁ KILŃSKI

długość	- 98,7km
szerokość	- 102-214 m
minimalna głębokość	- 11m
śluzy:	7 komór
- długość	- do 330 m
- szerokość	- do 45 m
mosty	- 6
tunele podwodne	- 1

SIŁY ZBROJNE NATO NA PłnE TDW

W okresie Państwo	Pokoju		M + 15	M + 30
	1	2	3	4
<u>Siły lądowe</u>				
Norwegia	Stan osobowy Dywizji Brygad	22 000 - 1	122 000 - 10	130 000 - 13
Dania	Stan osobowy Dywizji Brygad	22 000 - 5	113 000 1 7	116 600 1 9
RFN	Stan osobowy Dywizji Brygad	22 000 1 -	64 000 1 2	66 000 2 -
Stany Zjednoczone	Stan osobowy Dywizji Brygad	- - -	12 000 - 1	44 000 1 -
Wielka Brytania	Stan osobowy Dywizji Brygad	- - -	7 000 1 -	10 400 1 -
Kanada	Stan osobowy Dywizji Brygad	- - -	5 000 - 1	5 400 - 1
Siły interwen- cyjne NATO	Stan osobowy Brygad	- -	4 600 1	4 600 1
Ogółem	Stan osobowy Dywizji Brygad	66 000 1 6	327 600 3 22	377 000 5 24
<u>Siły powietrzne</u>				
Norwegia	Eskadr Samolotów - w tym nbj	5 82 -	5 82 -	5 82 -
Dania	Eskadr Samolotów - w tym nbj	6 96 -	6 116 -	6 116 -

1	2	3	4
RFN	Eskadr 4 Samolotów 72 - w tym nbj -	4 72 -	4 72 -
Stany Zjednoczone	Eskadr - Samolotów - - w tym nbj -	3 66 48	4 84 48
Wielka Brytania	Eskadr - Samolotów - - w tym nbj -	3 36 24	5 60 24
Kanada	Eskadr - Samolotów - - w tym nbj -	1 18 -	2 36 -
Ogółem ^x	Eskadr 15 Samolotów 250 - w tym nbj -	22 360 72	26 450 72
<u>Siły_morskie_</u>			
Norwegia	Okrętów 92 Samolotów 5	110 5	122 10
Dania	Okrętów 79 Samolotów -	80 -	88 -
RFN	Okrętów 166 Samolotów 89	210 105	240 140
Ogółem	Okrętów 337 Samolotów 94	400 110	450 150

^xNa PłnE TDW mogą ponadto być wykorzystane interwencyjne siły powietrzne NATO /wydzielone z: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Holandii i Kanady/ w składzie 3-4 eskadr /54-72 samoloty, w tym 18-36 nbj/.

3 ~~200-~~
312

SIŁY ZBROJNE NATO W STREFIE OPERACYJNEJ PÓŁNOCNEJ NORWEGII

W okresie Państwo	Pokoju		M + 15	M + 30
	1	2	3	4
<u>Siły_lądowe</u>				
Norwegia	Stan osobowy	8 000	400 000	48 000
	Dywizji	-	-	-
	Brygad	1	5	6
Stany Zjednoczone	Stan osobowy	-	10 000	40 000
	Dywizji	-	1	1
	Brygad	-	1	-
Wielka Brytania	Stan osobowy	-	1 000	1 000
	Dywizji	-	-	-
	Brygad	-	-	-
Kanada	Stan osobowy	-	5 000	5 400
	Dywizji	-	-	-
	Brygad	-	1	1
Siły interwen- cyjne NATO	Stan osobowy	-	4 600	4 600
	Brygad	-	1	1
Ogółem	Stan osobowy	8 000	60 600	102 000
	Dywizji	-	-	1
	Brygad	8	-	8
<u>Siły_powietrzne</u>				
Norwegia	Eskadr	2	2	2
	Samolotów	34	34	34
	- w tym nbj	-	-	-
Stany Zjednoczone	Eskadr	-	3	4
	Samolotów	-	66	84
	- w tym nbj	-	48	48

1	2	3	4
Wielka Brytania	Eskadr - Samolotów - - w tym nbj -	1 12 12	1 12 12
Kanada	Eskadr - Samolotów - - w tym nbj -	1 18 -	2 36 -
Ogółem	Eskadr 2 Samolotów 34 - w tym nbj -	7 130 48	9 166 60
<u>Siły_morskie_</u>			
Norwegia	Okrętów 55 Samolotów 5	60 10	65 10

SIŁY ZBROJNE NATO W STREFIE OPERACYJNEJ POŁUDNIOWEJ NORWEGII

W okresie Państwo	Pokoju	M + 15	M + 30	
	<u>Siły_lądowe</u>			
Norwegia	Stan osobowy Brygad	14 500 -	82 000 5	82 000 7
<u>Siły_powietrzne</u>				
Norwegia	Eskadr Samolotów	3 48	3 48	3 48
Wielka Brytania	Eskadr Samolotów	- -	- -	1 12
Ogółem	Eskadr Samolotów	3 48	3 48	4 60
<u>Siły_morskie_</u>				
Norwegia	Okrętów	35	35	57

- 213 -
315

SIŁY ZBROJNE NATO W STREFIE OPERACYJNEJ CIEŚNIN DUŃSKICH
I BAŁTYKU ZACHODNIEGO

W okresie	Pokoju	M + 15	M + 30
Państwo			
1	2	3	4
<u>Siły_lądowe</u>			
Dania	Stan osobowy	22 000	113 000
	Dywizji	-	1
	Brygad	5	7
RFN	Stan osobowy	22 000	64 000
	Dywizji	1	1
	Brygad	-	2
Stany Zjednoczone	Stan osobowy	-	2 000
	Dywizji	-	-
	Brygad	-	-
Wielka Brytania	Stan osobowy	-	6 000
	Dywizji	-	1
	Brygad	-	-
Ogółem	Stan osobowy	44 000	185 000
	Dywizji	1	3
	Brygad	5	9
<u>Siły_powietrzne</u>			
Dania	Eskadr	6	6
	Samolotów	96	116
	- w tym nbj	-	-
RFN	Eskadr	4	4
	Samolotów	72	72
	- w tym nbj	-	-
Wielka Brytania	Eskadr	-	2
	Samolotów	-	24
	- w tym nbj	-	12
Ogółem	Eskadr	10	12
	Samolotów	168	212
	- w tym nbj	-	12

1	2	3	4
<u>Siły_morskie_</u>			
Dania	Okrętów 79 Samolotów -	80 -	88 -
RFN	Okrętów 166 Samolotów 89	210 105	240 140
Ogółem	Okrętów 245 Samolotów 89	290 ok. 100	330 140

LUDNOŚĆ, STAN SIŁ ZBROJNYCH, REZERWY HOLANDII, BELGII I LUKSEMBURGA

Wyszczególnienie	Holandia	Belgia	Luksemburg	Razem
Ludność	14 000 000	9 800 000	360 000	24 160 000
Mężczyźni /18-45 lat/	2 890 000	1 900 000	70 000	4 860 000
Stan sił zbroj- nych	107 000	91 090	625	198 715
w tym:				
- siły lądowe	72 000	65 750	-	138 375
- siły powietrzne	18 000	20 700	-	38 700
- siły morskie	17 000	4 640	-	21 640
Rezerwy	240 000	290 000	6 000	536 000

ZESTAWIENIE WYDATKÓW WOJSKOWYCH PAŃSTW BENELUKSU

Wyszczególnienie	Holandia			Belgia			Luksemburg		
	1976	1977	1978	1976	1977	1978	1976	1977	1978
Budżet wojskowy /mln dol. USA/	2 834	3 371	4 397	1 762	2 111	2 648	21	24	31
Procent wydatków na uzbrojenie i rozbu- dowę infrastruktury	19,6	23,5	22,6	21,1 ^x	22,4 ^x	25,7 ^x	.	22 ^x	14 ^x
Na głowę ludności /dol. USA/	205	266	301	204	253	290	68	80	100
Procent w stosunku do budżetu państwowego	9,8	9,7	10	10,2	8,8	8,9	2,9	2,44	2,48
Procent w stosunku do dochodu narodowego	3,3	3,6	3,3	3	3,3	3,3	1	1,1	1,1

^xW stosunku do wydatków na siły zbrojne.

- 297 -
8 319

SIŁY ZBROJNE BELGII, HOLANDII I LUKSEMBURGA

W okresie	Pokoju	M + 15	M + 30
Państwo			
1	2	3	4
<u>Siły_lądowe</u>			
Belgia	Stan osobowy	32 000	62 000
	Dywizji	2	3
	Brygad	-	-
Holandia	Stan osobowy	51 700	51 700
	Dywizji	3	3
	Brygad	1	1
Luksemburg	Stan osobowy	625	5 400
	Dywizji	-	-
	Brygad	-	1
Ogółem	Stan osobowy	97 325	119 100
	Dywizji	5	6
	Brygad	3	2
<u>Siły_powietrzne</u>			
Belgia	Eskadr	8	8
	Samolotów	144	144
	- w tym nbj	36	36
Holandia	Eskadr	8	8
	Samolotów	144	144
	- w tym nbj	36	36
Ogółem	Eskadr	16	16
	Samolotów	288	288
	- w tym nbj	72	72

1	2	3	4
<u>Siły_morskie_</u>			
Belgia	Okrętów Samolotów 43 -	43 -	43 -
Holandia	Okrętów Samolotów 100 22	100 22	143 22
Ogółem	Okrętów Samolotów 143 22	143 22	186 22

WAŻNIEJSZE ELEMENTY INFRASTRUKTURY



DANE DOTYCZĄCE INFRASTRUKTURY BELGII I HOLANDII
(wg danych na 1977 r.)

Wyszczególnienie	j.m.	Belgia	Holandia
Średnia gęstość (w km na 100 km ²):			
- linii kolejowych	km	13,1	6,9
- dróg kołowych	km	40,0	125,0
Środki transportu			
- lokomotywy	tys	ok. 1,1	•
- wagony	tys	ok. 51,0	•
- samochody ciężarowe	tys	259	345
- samochody półciężarowe	tys	2 614	3 922
- samoloty cywilne	120	74	74
- barki rzeczne	szt	ok. 4 000	18 882
Morska flota handlowa	tys BRT	1 499	5 920
Przetładunek w portach morskich	mln ton	90,4	338,3

WSKAZNIKI PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ BELGII I HOLANDII
(wg danych na 1976 r.)

Wyszczególnienie	j.m.	Belgia	Holandia
Węgiel kamienny	mln ton	7,2	—
Gaz ziemny	mln m ³	—	95,3
Paliwa płynne	mln ton	23,6	48,8
- w tym benzyna	mln ton	3,9	7,1
Energia elektryczna	mln kWh	47,4	58,1
- w tym elektrownie jądrowe	mln kWh	10,0	3,8
Stal	mln ton	12,0	5,8
Miedź	tys ton	481	—
Cynk	tys ton	241,2	131
Aluminium	tys ton	255,6	—
Kwas siarkowy	tys ton	1 890	1 464
Cement	mln ton	7,5	3,5
Samochody osobowe	tys	1 001 ^{x1}	74,2
Samochody ciężarowe	tys	65,8 ^{x1}	12,1
Statki wodowane	tys BRT	168	574

^{x1} wyłącznie samochody montowane

LEGENDA

- bazy lotnicze (wykorzystywane przez NATO)
- bazy morskie
- magazyny amunicji jądrowej
- magazyny amunicji
- magazyny uzbrojenia
- magazyny inne
- barki - magazyny amunicyjne
- sieć rurociągów paliwowych
- sieć rurociągów gazu ziemnego
- urządzenia rurociągów
- posterunki radiolokacyjne

~~- 300 -~~
322

